

Sygn. akt III AUa 869/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur SSA Bożena Grubba
Protokolant:	Agnieszka Skwirowska- Schoeneck

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2012 r. w Gdańsku

sprawy M. T.

z udziałem zainteresowanego M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji M. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 marca 2012 r., sygn. akt VI U 1380/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 869/12

UZASADNIENIE

Ubezpieczona M. T. odwołała się od decyzji pozwanego organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 08.04.2011 r., którą stwierdzono, że nie podlega ona od dnia 23.06.2010 r. ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zgłoszonego zatrudnienia w firmie (...) w B., gdyż w toku przeprowadzonej kontroli ustalono, że brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających świadczenie przez ubezpieczoną pracy na rzecz pracodawcy, nadto zawarcie umowy o pracę miało na celu jedynie wprowadzenie w błąd pozwanego i uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Pozwany ustalił m.in., że zgodnie ze spisaną umową o pracę ubezpieczona miała wykonywać pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, na czas nieokreślony, na stanowisku menager z wynagrodzeniem 5.900 zł. Z zeznań M. P. wynika, że od dnia 01.06.2010 r. wynajął od ubezpieczonej (w miejscu jej zamieszkania) lokal na prowadzenie biura. W związku z niezdolnością ubezpieczonej do pracy M. P. nie

zatrudnił innej osoby, głównie z powodu braku środków finansowych. M. P. nie opłacał składek z tytułu zatrudnienia ubezpieczonej.

Ubezpieczona wniosła o zmianę powyższej decyzji poprzez ustalenie, że podlega ubezpieczeniu społecznemu, emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 23.06.2010 r. z tytułu zatrudnienia w firmie (...) oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona wskazała, że umowa o pracę została podpisana 23.06.2010 r. i o tym, że jest w ciąży dowiedziała się 30.06.2010 r. Przez lipiec 2010 r. tworzyła biuro handlowe (...) w Ż. i odbyła podróże służbowe na podstawie wystawionych przez pracodawcę delegacji. Od dnia 02.08.2010 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Ustalenie pozwanego, że brak jest dowodów na jej zatrudnienie jest dowolne.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji. Ponadto wyjaśnił, że zgłoszenie M. T. do ubezpieczeń społecznych nastąpiło po terminie, gdyż dopiero w dniu 01.07.2010 r., ubezpieczona przed zawarciem umowy o pracę nie przedstawiła zaświadczenia lekarskiego o zdolności do pracy. Z zakresu obowiązków na stanowisku menagera wynika, że obowiązkami ubezpieczonej było m.in. wystawianie faktur VAT, wystawianie przelewów bankowych, przygotowywanie i kontrola dokumentów dla biura rachunkowego, prowadzenie rejestru korespondencji, prowadzenie teczek osobowych pracowników, kontrola ewidencji czasu pracy, przygotowywanie planu urlopów, nadzorowanie pracy w siedzibie głównej w B., w oddziale w C. oraz organizacja oddziału w Ż.. W toku kontroli ZUS ustalono, że ubezpieczona nie realizowała powyższych obowiązków, a w dokumentacji firmy brak jest jakiegokolwiek delegacji. Pracodawca nie potrafił wskazać osób, które potwierdziłyby zatrudnienie ubezpieczonej.

Zainteresowany M. P. poparł odwołanie.

Wyrokiem z dnia 21.03.2012 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy - Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Ubezpieczona ukończyła Akademię (...) w P., Wydział (...). Dotychczas była zatrudniona jako księgowa, specjalista ds. finansowo - księgowych, referent ds. księgowości. Od grudnia 2006 r. do czerwca 2010 r. była zatrudniona w (...) spółka z o.o. na stanowisku księgowej, do jej obowiązków należało prowadzenie dokumentacji księgowej, pracowniczej, organizacji biura, obsługi kontrahentów, marketingu, reklamy. Właścicielem powyższej spółki był C. D. – konkubent ubezpieczonej oraz ojciec dwójki jej dzieci.

Stosunek pracy ubezpieczonej w powyższej spółce ustał w dniu 23.06.2010 r.

Ubezpieczona mieszka w Ż. przy ulicy (...), jest również właścicielką budynku przeznaczonego na biura, budynek ten znajduje się w odległości około 50 metrów od jej domu. W budynku biurowym znajdują się trzy pomieszczenia, a z jednego z nich korzystał C. D.. Obok pomieszczeń biurowych znajdują się pomieszczenia magazynowe, plac o powierzchni 3000 metrów kwadratowych oraz parking na około 8 samochodów.

O możliwości wynajęcia od ubezpieczonej pomieszczenia biurowego zainteresowany M. P. dowiedział się od C. D..

W dniu 01.06.2010 r. ubezpieczona zawarła z zainteresowanym umowę najmu jednego pomieszczenia biurowego. Z tytułu tej umowy zainteresowany miał regulować na rzecz ubezpieczonej czynsz w wysokości 2.000 zł miesięcznie.

W dniu 23.06.2010 r. ubezpieczona zawarła z zainteresowanym umowę nazwaną umową o pracę na czas nieokreślony. W ramach tej umowy ubezpieczona miała zostać zatrudniona na stanowisku menagera - przedstawiciela firmy w wymiarze pełnego etatu, za wynagrodzeniem w wysokości 5.900 zł brutto.

Do zakresu obowiązków ubezpieczonej miała należeć obsługa urządzeń biurowych, obsługa komputera, wystawianie i przyjmowanie faktur VAT oraz ich kontrola pod względem merytorycznym, prowadzenie kasy, wystawianie dowodów

KP oraz KW, wystawianie przelewów bankowych, przygotowywanie i kontrola dokumentów dla biura rachunkowego, orientacja w podstawach księgowości, prowadzenie spraw kadrowych, nadzorowanie pracy w głównej siedzibie firmy w B., nadzorowanie oddziału w C., organizacja oddziału w Ż. oraz prace porządkowe i organizacyjne. W ramach umowy nazwanej przez strony umową o pracę ubezpieczona miała wykonywać swoje obowiązki w godzinach od 8 do 16.

Ubezpieczona twierdziła, że w dniu 30.06.2010 r. dowiedziała się, że jest w ciąży.

Od dnia 02.08.2010 r. ubezpieczona przebywała na zwolnieniu chorobowym, a w dniu (...) urodziła drugie dziecko.

Zainteresowany M. P. w 2010 r. zatrudnił łącznie około 12 osób w oparciu o umowy o pracę, osoby te wykonywały pracę w czterech różnych miejscach: w siedzibie głównej firmy w B. przy ulicy (...), w C. przy ulicy (...), na terenie Diecezji (...) w okolicach Ł..

W siedzibie głównej firmy w B. byli zatrudnieni A. K. na stanowisku sekretarza redakcji, przedstawiciela firmy, oraz K. W. na stanowisku kierownika wydawnictwa, przedstawiciela firmy.

Działalność prowadzona przez zainteresowanego dotyczyła branży reklamowo - poligraficznej, dodatkowo zainteresowany prowadził obiekt hotelowo - gastronomiczny w C..

Zainteresowany w 2010 r. rozpoczął poszukiwania nowej siedziby firmy, co spowodowane było względami ekonomicznymi, zainteresowany chciał rozszerzyć zakres prowadzonej działalności o stworzenie hurtowni budowlanej, do której poszukiwał pracowników. Zainteresowany osobiście nadzorował oddział w C. i rozliczał oraz nadzorował procesy wydawnicze albumów i folderów.

Ubezpieczona w ramach zawartej umowy o pracę miała pracować zarówno w siedzibie w Ż., jak i wykonywać pracę w terenie, wykonywać prace sekretarki, księgowej, menażera, przedstawiciela handlowego oraz organizatora pracy w hurtowni.

Po zawarciu z zainteresowaną umowy o pracę sprawy księgowe przedsiębiorstwa zainteresowanego prowadziło nadal dotychczasowe biuro rachunkowe.

Ubezpieczona nie wystawiała faktur VAT, nie prowadziła spraw kadrowych pracowników, nie zajmowała się korespondencją, która nadal przychodziła na adres siedziby głównej w B., nie wykonywała obowiązków nadzorczych, nie prowadziła kasy, nie wystawiała dowodów KP i KW.

Ubezpieczona z zainteresowanym kilka razy była w Ł., oraz w okolicach Ł. i zbierała zdjęcia do albumów oraz materiały mające służyć do utworzenia albumów.

Ubezpieczona nie nadzorowała pracy w oddziale firmy mieszczącym się w B., gdzie została jedynie przedstawiona jako nowa pracownica, trzykrotnie była natomiast z zainteresowanym w C..

W lipcu 2010 r. ubezpieczona w pomieszczeniu biurowym przepisywała na dysk notatki sporządzone przez księży mające służyć do tworzenia albumów, jak również zajmowała się tworzeniem bazy klientów hurtowni budowlanej oraz bazy dostawców. Przy wykonywaniu tych czynności korzystała z osobistego komputera oraz komputera zainteresowanego. Podejmowała również czynności związane z dofinansowaniem przez Urząd Pracy stanowiska magazyniera. Do zatrudnienia osoby na tym stanowisku nie doszło z uwagi na wymóg utrzymania takiego stanowiska przez okres co najmniej dwóch lat. Nie doszło również do uzyskania przez firmę zainteresowanego kredytu kupieckiego oraz kredytu inwestycyjnego.

W czerwcu, lipcu, sierpniu, wrześniu oraz w październiku (...) córką ubezpieczonej zajmowała się M. W., z uwagi na zagrożoną ciężą powódki. W czerwcu przychodziła co trzeci dzień, w lipcu 2010 r. M. W. przychodziła opiekować się córką ubezpieczonej codziennie, w sierpniu co drugi dzień, natomiast we wrześniu i w październiku codziennie.

Po urodzeniu przez ubezpieczoną drugiego dziecka M. W. również przychodziła do jej domu by pomóc w opiece nad dziećmi.

Od października 2010 r. aż do urodzenia drugiego dziecka w lutym 2011 r. ubezpieczona nieprzerwanie korzystała ze zwolnienia lekarskiego.

Z końcem sierpnia 2011 r. umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron. Po urlopie macierzyńskim ubezpieczona korzystała z urlopu wypoczynkowego.

W trakcie zwolnienia lekarskiego ubezpieczonej, nie doszło do uruchomienia hurtowni budowlanej przez zainteresowanego.

Po rozwiązaniu z ubezpieczoną umowy, obowiązki które miała wykonywać ubezpieczona wykonywał osobiście zainteresowany. Sprawy księgowe jego firmy nadal prowadziło biuro rachunkowe. Zainteresowany zrezygnował z działalności gastronomicznej prowadzonej w C., zmniejszył powierzchnię biura w B., które nie zostało przeniesione do Ż.. Na miejsce ubezpieczonej nikt nie został zatrudniony.

Umowa najmu pomieszczenia biurowego w Ż. nie została przedłużona po dniu 31.12.2010 r.

Sąd Okręgowy zważył, że stan faktyczny ustalił w oparciu o dowody z zeznań świadków M. W., M. Ś., A. K., K. W., częściowo świadka C. D., jak również częściowo zeznań ubezpieczonej oraz zainteresowanego. Sąd Okręgowy uznał zarówno zeznania ubezpieczonej, jak i zainteresowanego za wiarygodne jedynie w tej części, w jakiej potwierdził je pozostały materiał dowodowy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy ubezpieczona od dnia 23.06.2010 r. świadczyła pracę u zainteresowanego na podstawie zawartej z nim umowy o pracę i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniu społecznemu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1, 11 ust. 1, 12 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 161, poz. 1278) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, chorobowemu, wypadkowemu podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są: 1) pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. Obowiązek ubezpieczeń społecznych pracownika istnieje od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku (art. 13 pkt. 1 w/w ustawy).

O ile, zgodnie z art. 11 k.p., dla nawiązania stosunku pracy niezbędnymi, a według art. 26 k.p. wystarczającymi, są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to dla objęcia ubezpieczeniem społecznym jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy i wynagrodzenia za nią, oraz to, czy taki zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany. W związku z tym należy uznać, że gdy zostanie wykazane, iż po zawarciu umowy o pracę nie doszło do zatrudnienia pracownika, jego zgłoszenie do ubezpieczenia ma charakter fikcyjny, nacechowany zamiarem wyłudzenia świadczeń pod pozorem zatrudnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 06.09.2000 r., II UKN 692/99, OSNP 2002/5/124).

Samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne ani sprzeczne z prawem, jeżeli umowa o pracę była rzeczywiście wykonywana (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06.02.2006 r., III UK 156/05).

Zgodnie z art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Brak bezwzględnie obowiązku osobistego świadczenia pracy wyklucza możliwość zakwalifikowania stosunku prawnego jako umowy o pracę (wyr. Sądu Najwyższego z 28.10.1998 r., I PKN 416/98, OSN 1999/24/775).

Zasada ciągłości świadczenia pracy w ramach stosunku pracy polega na tym, że zobowiązanie pracownika wiąże się z wykonaniem określonych czynności w powtarzających się odstępach czasu, w okresie istnienia trwałej więzi łączącej pracownika z pracodawcą (wyrok Sądu Najwyższego z 14.12.1999 r., I PKN 451/99, OSNP 2001/10337).

Zasada odpłatności pracy oznacza, że pracownikowi przysługuje wynagrodzenie godziwe, odpowiadające m.in. rodzajowi wykonywanej pracy i posiadanym kwalifikacjom (art. 78 k.p.).

Kolejną przesłanką stosunku pracy jest wykonywanie pracy przez pracownika pod kierownictwem pracodawcy. Zasada podporządkowania pracownika polega zwłaszcza na obowiązku stosowania się do poleceń przełożonego, które pozostają w związku z wykonywaną pracą, tj. jej organizacją i przebiegiem.

W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że oświadczenia ubezpieczonej i zainteresowanego o zawarciu umowy o pracę nie miały na celu świadczenia przez ubezpieczoną pracy na rzecz pracodawcy za wynagrodzeniem a ich jedynym celem było umożliwienie ubezpieczonej skorzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w postaci zasiłku macierzyńskiego.

Z zeznań świadków M. W., M. Ś., A. K., K. W. jak i z częściowo jedynie wiarygodnych zeznań świadka C. D. oraz ubezpieczonej i zainteresowanego nie wynika wprost fakt świadczenia pracy przez ubezpieczoną w spornym okresie. Podane przez świadków okoliczności, takie jak: widywanie ubezpieczonej w pomieszczeniach biurowych (którego ubezpieczona była przecież właścicielką), bądź w siedzibie firmy w B. przy ul. (...), kilkukrotne wyjazdy w teren z zainteresowanym, zbieranie materiałów do albumów, tworzenie bazy danych świadczą jedynie o tym, że ubezpieczona co najwyżej pomagała zainteresowanemu w wykonywaniu niektórych czynności (na co nie przedstawiono w toku procesu żadnych dowodów).

W ocenie Sądu Okręgowego, nawet przy założeniu, że ubezpieczona faktycznie wykonywała opisane przez siebie i zainteresowanego czynności, tak „luźny” rozkład wykonywanych przez nią czynności nie może przesądzać o nawiązaniu między stronami stosunku pracy w myśl art. 22 k.p.

Ubezpieczona nie realizowała większości obowiązków wynikających z zakresu jej czynności, przede wszystkim nie zajmowała się sprawami rachunkowymi oraz księgowością przedsiębiorstwa zainteresowanego ani wykonywaniem obowiązków w zakresie spraw kadrowych.

Biorąc pod uwagę wykształcenie ubezpieczonej i jej wcześniejsze doświadczenie zawodowe w sprawach rachunkowych i księgowych jak również deklarowaną przez zainteresowanego chęć oszczędności wydatków związanych z funkcjonowaniem jego przedsiębiorstwa, dalsze prowadzenie spraw księgowych zainteresowanego przez dotychczasowe biuro rachunkowe świadczy – w ocenie Sądu Okręgowego - o pozornym charakterze zawartej przez strony czynności prawnej.

Ubezpieczona nie nadzorowała również działalności biura zainteresowanego w B., którego siedziba miała zostać przeniesiona do Ż., bowiem przebywała tam jedynie kilkukrotnie i to u zainteresowanego a nie w celu wykonywania obowiązków pracowniczych określonych w zakresie czynności, co potwierdzili świadkowie A. K. i K. W..

W ocenie Sądu Okręgowego, dalsze utrzymywanie siedziby firmy zainteresowanego w B., przy jednoczesnym wynajęciu pomieszczeń w Ż. (czynsz najmu wg stron wynosił kwotę 2.000 zł miesięcznie) pozostaje w sprzeczności z deklarowaną przez zainteresowanego potrzebą szukania oszczędności wydatków w funkcjonowaniu jego przedsiębiorstwa i tym samym świadczy również o pozorności zawartej z ubezpieczoną umowy o pracę.

Poszukiwania pracownika magazynowego i starania ubezpieczonej o dofinansowanie tego stanowiska nie powiodły się z uwagi na wymóg utrzymania takiego stanowiska przez okres dwóch lat, co dodatkowo przemawia za tym, iż zamiarem stron postępowania nie było faktyczne wykonywanie przez ubezpieczoną czynności pracowniczych.

Umowa najmu pomieszczeń należących do ubezpieczonej w Ż. zawarta została jedynie na okres od 01.06.2010 r. do 31.12.2010 r. i nie została przedłużona na dalszy okres mimo, że ubezpieczona była zatrudniona do 31.08.2011 r.

W ocenie Sądu Okręgowego bardzo duży zakres obowiązków ubezpieczonej (przewidziany przez zainteresowanego początkowo dla kilku pracowników) a wynikający z zawartej umowy, z uwagi na stan zagrożonej ciąży ubezpieczonej nie był przez nią możliwy do zrealizowania. Nie zmienia tego okoliczność, że ubezpieczona miała zapewnioną w tym okresie pomoc w opiece nad dzieckiem, bowiem z takiej pomocy ubezpieczona korzystała również w okresie zwolnienia lekarskiego jak również po urodzeniu przez nią drugiego dziecka.

Tym samym Sąd Okręgowy uznał zeznania świadka C. D., zeznania ubezpieczonej jak i zainteresowanego w części dotyczącej świadczenia przez ubezpieczoną pracy na podstawie umowy o pracę za niewiarygodne.

Zainteresowany, mimo deklarowania rozwoju i reorganizacji w swojej firmie w okresie przebywania ubezpieczonej na zwolnieniu nie zatrudnił żadnej innej osoby na to stanowisko, a większość obowiązków, które miały należeć do ubezpieczonej jako pracownika wykonywał sam.

Ubezpieczona po urodzeniu dziecka nie powróciła do pracy w firmie zainteresowanego, co dodatkowo świadczy o tym, że w rzeczywistości nie miała ona zamiaru świadczyć pracy na rzecz zainteresowanego w dłuższym okresie.

Zarówno ubezpieczona, jak i zainteresowany, nie przedłożyli żadnego jednoznacznego dowodu potwierdzającego fakt świadczenia pracy przez ubezpieczoną. Zdaniem Sądu Okręgowego, znajdujące się w aktach osobowych oraz ubezpieczeniowych dokumenty w postaci umowy o pracę, wniosków o urlop macierzyński, karty szkolenia BHP, listy płac, oraz listy obecności nie są niepodważalnym dowodem na to, że doszło do zatrudnienia ubezpieczonej w oparciu o umowę o pracę, bowiem podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę.

Stosownie do treści art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów; jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę, jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana, jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (por. wyroki z dnia 04.02.2000 r., II UKN 362/99, OSNAPiUS 2001/13/449; z dnia 04.08.2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006/11-12/190 i z dnia 28.02.2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002/20/496). Przy czym nie tyle chodzi o pozorność oświadczenia woli w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. (względna), a więc o ukrycie innego, rzeczywistego oświadczenia woli, co o pozorność bezwzględna, a więc złożenie oświadczenia woli dla pozorów, gdy strony w ogóle nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.09.2000 r., II UKN 744/99, OSNAPiUS 2002/8/194). W takiej sytuacji w ogóle nie dochodzi do złożenia oświadczeń woli, a tym samym do nawiązania stosunku pracy, a jedynie do stworzenia pozorów jego nawiązania (do nawiązania fikcyjnego stosunku pracy, a raczej stworzenia fikcji jego nawiązania; por. wyroki z dnia 17.12.1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997/15/275 i z dnia 23.03.1999 r., II UKN 536/98, OSNAPiUS 2000/10/403). Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli, albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. W wyroku z dnia 12.05.2011 r., II UK 20/11 (LEX nr 885004.) Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów (art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy.

Taka sytuacja miała miejsce, zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie z uwagi na omówione wyżej okoliczności.

Tytułem obowiązkowego ubezpieczenia, zarówno emerytalno-rentowego na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jak i chorobowego na podstawie art. 11 ust. 1 tej ustawy, jest zgodnie z art. 8 ust. 1 pozostawanie w stosunku pracy, przy czym na podstawie art. 13 pkt 1 ubezpieczenie trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Wymagane więc było ustalenie, czy między ubezpieczoną a zgłaszającym ją do pracowniczego ubezpieczenia płatnikiem - M. P. - został nawiązany stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p.

W ocenie Sądu Okręgowego, zawarta umowa o pracę oceniana w kontekście wszystkich okoliczności sprawy oraz zasad doświadczenia życiowego świadczy o pozornym jej charakterze. W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy nie można bowiem stwierdzić, że doszło do nawiązania ważnego stosunku pracy przez rzeczywiste (faktyczne) wykonywanie obowiązków w charakterze pracownika przez ubezpieczoną (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12.01.2005 r., I PK 123/04, OSNP Nr 15/2005, poz. 231).

Oceniając konstytutywne wyznaczniki pracowniczego stosunku pracy ubezpieczonej, takie jak: świadome i dobrowolne osobiste świadczenie pracy podporządkowanej pracodawcy w sposób ciągły za wynagrodzeniem, na rzecz i ryzyko odrębnego podmiotu prawa - Sąd Okręgowy ocenił, że ubezpieczona nie wypełniała wszystkich warunków pracowniczego zobowiązania. Stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy jest realizowany stosunek pracy. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli są odprowadzane są składki na ubezpieczenia społeczne.

Mając powyższe okoliczności na względzie, wobec braku podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonej na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła ubezpieczona M. T., która zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 22 k.p. oraz art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niezastosowanie w sprawie i uznanie, że między ubezpieczoną a zainteresowanym nie został nawiązany stosunek pracy z uwagi na niewypełnienie przez ubezpieczoną wszystkich warunków pracowniczego zobowiązania, a w konsekwencji, że nie powstał stosunek ubezpieczeniowy; naruszenie prawa materialnego, tj. art. 83 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że stosunek prawny łączący ubezpieczoną z zainteresowanym był pozorny. Ponadto ubezpieczona zarzuciła naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów zebranych w sprawie i uznanie za niewiarygodne zeznania ubezpieczonej, świadka C. D. i zainteresowanego M. P. w części potwierdzającej wykonywanie obowiązków pracowniczych przez ubezpieczoną, podczas gdy zeznania te w tej części korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, uznanym za w pełni wiarygodny, w konsekwencji czego ustalenia faktyczne w sprawie są błędne; błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku poprzez uznanie, iż: a) strony zawierające umowę o pracę z dnia 23.06.2010 r. nie miały realnego zamiaru wzajemnego zobowiązania się przez pracownika (ubezpieczoną) do świadczenia pracy, a przez pracodawcę (zainteresowanego) do dania mu pracy i wynagrodzenia za nią i zamiar ten nie został zrealizowany a w konsekwencji czego ubezpieczona nie podlegała ubezpieczeniom społecznym; b) ubezpieczoną nie łączył z zainteresowanym stosunek pracy, a umowa o pracę miała charakter fikcyjny, tylko dlatego, że ubezpieczona nie realizowała niektórych z nałożonych na nią obowiązków, podczas gdy Sąd Okręgowy wskazuje, że ubezpieczona wykonywała wiele czynności - kilkakrotnie z zainteresowanym jeździła służbowo poza B., przepisywała notatki, tworzyła bazę klientów hurtowni budowlanej i bazę dostawców i inne, a więc świadczyła pracę; c) ubezpieczona nie wykonywała obowiązków pracowniczych a jedynie pomagała zainteresowanemu w prowadzeniu działalności. Apelująca zarzuciła ponadto sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany materiał dowodowy, poprzez uznanie, że nie świadczyła rzeczywiście pracy na rzecz zainteresowanego, podczas gdy z zeznań świadków i dokumentów wynika, iż pracę tę wykonywała.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i uchylenie powyższej decyzji oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego, według norm przepisanych; zasądzenie od pozwanego na rzecz ubezpieczonej kosztów procesu za II instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Alternatywnie ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Uzasadniając apelację ubezpieczona podała, że w dniu 23.06.2010 r. zawarła z zainteresowanym umowę o pracę na czas nieokreślony. W ramach zawartej umowy miała zostać zatrudniona na stanowisku menagera - przedstawiciela firmy w wymiarze pełnego etatu za wskazanym w umowie wynagrodzeniem. Wskazano jej zakres obowiązków, jakie miała wykonywać. W dniu 30.06.2010 r. dowiedziała się, że jest w ciąży. Sąd błędnie ustalił, że ubezpieczoną nie łączył z zainteresowanym stosunek pracy, z uwagi na brak możliwości uznania, iż rzeczywiście świadczyła na jego rzecz pracę. Sąd skupiając się na wyliczeniu obowiązków, których ubezpieczona nie zdążyła wykonać w trakcie świadczenia pracy z uwagi na ciążę i następnie wiadomość o jej zagrożeniu i konieczność skorzystania ze zwolnienia lekarskiego, pominął te wszystkie okoliczności, które potwierdzały, że pracę wykonywała.

Zdaniem ubezpieczonej zachodzi rażąca sprzeczność pomiędzy tym co wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego a ustalonym przez Sąd stanem faktycznym. Sąd odwołując się do cech stosunku pracy (osobiste świadczenie pracy, ciągłość, odpłatność, praca pod kierownictwem pracodawcy, podporządkowanie) przyjął, że umowa pomiędzy ubezpieczoną a zainteresowanym cech tych nie miała, a zawarta została jedynie dla pozorów. Sąd ustalając tę okoliczność oparł się na zeznaniach świadków M. W., M. Ś., A. K., K. W. i częściowo wiarygodnych zeznań świadka C. D. oraz ubezpieczonej jak i zainteresowanego. Z zeznań ubezpieczonej wynika, że od momentu zatrudnienia wyjeżdżała kilkanaście razy w delegacje do Ł., w okolice Ł., do G. i okolic oraz Ł. oraz okolic Ł.. Jeździła wówczas do kościołów, robiła zdjęcia do albumów, zbierała materiały. Ponadto w miesiącu lipcu 2010 r. przepisywała notatki księży na dysk i inne materiały do albumów. Sąd opierając się m.in. na tych zeznaniach uznał, że rzeczywiście czynności te ubezpieczona wykonywała, jednakże nie przypisał im cech wykonywania obowiązków pracowniczych, a uznał, iż jedynie pomagała zainteresowanemu w prowadzeniu jego działalności. Takie ustalenie jest sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania, jak i zasadami doświadczenia życiowego. Nie jest zrozumiałe w jakim celu kobieta w stanie zagrożonej ciąży z zaleceniami leżenia miałaby jeździć w delegację i wykonywać szereg innych czynności nie otrzymując za to wynagrodzenia, a jednocześnie ryzykując utratą ciąży. Skoro ubezpieczona zatrudniła się u zainteresowanego, po czym dowiedziała się, że jest w ciąży, mimo tego stanu starała się jak najlepiej wypełniać swe obowiązki, nie rezygnowała z wyjazdów służbowych, wykonywała inne zlecone jej prace. Świadek Ś. potwierdził, iż widział ubezpieczoną w biurze w Ż., nie dziwi fakt, iż stwierdził, iż widział ją jeden raz, skoro w firmie (...) nie pracował, a był jedynie, jak zeznał, w sprawie pracy. Świadek C. D. również potwierdził, iż ubezpieczona wykonywała pracę w biurze w Ż., wyjeżdżała w delegacje, odbywała spotkania w M. P.. Kolejny świadek K. W. zeznał, iż kilkakrotnie widział ubezpieczoną jak przebywała w firmie przy ul. (...), wskazał, iż jeździła służbowo na wyjazdy. Ponadto świadek zeznał, iż M. P. planował poszerzyć swą działalność o prowadzenie hurtowni budowlanej. Powyższe okoliczności potwierdził świadek A. K.. Skoro zatem Sąd zeznaniom tych świadków przyznał walor wiarygodności, to nie jest zrozumiałym dlaczego ustalił stan faktyczny w sprawie całkowicie odmiennie od treści zeznań. Z powyższych względów nie można zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu, iż „zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, iż oświadczenia ubezpieczonej i zainteresowanego o zawarciu umowy o pracę nie miały na celu świadczenia przez ubezpieczoną pracy na rzecz pracodawcy za wynagrodzeniem”. Sąd uznał, iż przebywanie przez ubezpieczoną w pomieszczeniach biurowych nie może świadczyć o tym, iż wykonywała pracę, skoro znajdowały się one w budynku do niej należącym. Logicznym jest, iż gdyby faktycznie ubezpieczona nie pracowała to raczej nie przebywałaby w biurze, które nie mieści się w domu, w którym mieszka. Nie byłoby po prostu takiej potrzeby, ani rozsądnego dla tego wytłumaczenia. Sąd uznał, iż nawet przyjmując, że ubezpieczona faktycznie wykonywała opisywane przez siebie i zainteresowanego czynności, to tak luźny rozkład czynności nie może przesądzać o nawiązaniu między stronami stosunku pracy. Sąd pomija, iż czynności, które ubezpieczona wykonywała wchodziły w zakres jej obowiązków, które nie sprowadzały się do jednego rodzaju działań, a cechowała je właśnie różnorodność. Sąd wyliczył, jakich czynności ubezpieczona nie wykonywała będąc zatrudnioną u zainteresowanego. Wskazuje m.in., iż ubezpieczona nie zajmowała się sprawami rachunkowymi oraz księgowością przedsiębiorstwa

zainteresowanego ani wykonywaniem obowiązków w zakresie spraw kadrowych. Sąd z tego faktu, w powiązaniu z, jak przyjmuje, deklarowaną przez zainteresowanego chęcią oszczędności wydatków i wykształceniem ubezpieczonej oraz jej doświadczeniem zawodowym wyciąga wniosek, iż zawarta pomiędzy stronami czynność prawna jest pozorna, co jest nieuprawnione. Ubezpieczona zeznała na rozprawie w dniu 20.12.2011 r., iż nie wystawiała faktur sprzedaży, gdyż robił to M. P., ona nie została do tego upoważniona. Jako nowozatrudniony pracownik zajmowała się sprawdzaniem prawidłowości faktur i wprowadzaniem ich do komputera. Wyjaśniła, iż kasa w oddziale nie została utworzona, więc jej nie prowadziła. Sąd pomija, że oddział w Ż. zaczynał się dopiero tworzyć. Jego prowadzeniem docelowo, a najpierw stworzeniem miała zająć się ubezpieczona. Wszystkich czynności nie można przeprowadzić w ciągu jednego dnia, a wiele obowiązków aktualizowałoby się z momentem pełnego utworzenia oddziału. Skoro oddział dopiero się tworzył, a siedziba firmy nadal znajdowała się w B., nie przychodziła do Ż. jakkolwiek korespondencja. Ubezpieczona zeznała, że miała prowadzić księgowość zainteresowanego z początkiem roku 2011, a do tego czasu wdrażać się w odpowiednie programy, systemy komputerowe itd. Nawet sugerowała rozwiązanie umowy z biurem rachunkowym, jednakże to zainteresowany zdecydował o prowadzeniu księgowości przez ubezpieczoną od stycznia 2011 r. Rozpoczynając pracę w nowej placówce, która dodatkowo dopiero powstaje całkowicie typowym jest, iż wiele rzeczy trzeba przyswoić w zależności od warunków, jakie w danym przedsiębiorstwie panują. O pozorności stosunku prawnego między stronami ma świadczyć przebywanie jedynie kilka razy w siedzibie głównej firmy zainteresowanego. Sąd dowolnie ustalił, iż ubezpieczona nie przebywała tam w celach wypełniania obowiązków pracowniczych a jedynie u M. P.. Z żadnego dowodu okoliczność ta nie wynika, świadkowie A. K. i K. W. nie mogli nawet mieć wiedzy na ten temat skoro w spotkaniach powódki z zainteresowanym nie uczestniczyli. Ponadto o pozorności stosunku prawnego między stronami zdaniem Sądu świadczyć ma dalsze utrzymywanie siedziby firmy zainteresowanego w B. i tworzenie oddziału w Ż. (Sąd błędnie ustalił, iż czynsz miał wynosić 2.000 zł, podczas gdy z dokumentów wprost wynika, iż chodziło o kwotę 200 zł) przy jednoczesnym deklarowaniu przez zainteresowanego potrzeby szukania oszczędności wydatków w funkcjonowaniu jego przedsiębiorstwa. Zainteresowany zeznał, że planował utworzyć w Ż. hurtownię budowlaną i przenieść tam całą firmę, właśnie zatrudnienie ubezpieczonej, co potwierdził M. P., miało przyczynić się do powstania oszczędności (przy niskim czynszu za wynajem pomieszczenia), skoro to ona miała kumulować większość obowiązków związanych z jej funkcjonowaniem, docelowo prowadzić księgowość, kasę, korespondencję. M. P. planował zrezygnować z usług biura rachunkowego właśnie dla zmniejszenia kosztów. Ubezpieczona należycie do przejęcia prowadzenia księgowości się przygotowywała, a ponadto w celu tworzenia hurtowni na prośbę M. P. kontaktowała się z producentami materiałów budowlanych i innymi hurtowniami, ściągала cenniki i tworzyła materiały porównawcze w zakresie cen stosowanych w różnych hurtowniach budowlanych i u producentów. Podejmowała rozmowy odnośnie uzyskania kredytu kupieckiego i odbywała w tym celu spotkania, organizowała także spotkania M. P. z przedstawicielem L. i z przedstawicielem producenta okien, który chciał, aby jego produkty oferować do sprzedaży w przedsiębiorstwie zainteresowanego, a ponadto z firmą (...), K., R.. Tworzyła też bazę klientów hurtowni oraz bazę dostawców, a także nanosiła dokumenty księgowe do systemu Symfonia, który należał do pozwanej, a miał być stosowany w firmie (...) od stycznia 2011 r. W celu zatrudnienia magazyniera do hurtowni starała się o dofinansowanie stanowiska pracy. Okoliczności dlaczego nie doszło do zatrudnienia tej osoby nie są zależne od ubezpieczonej, ona wypełniła polecenie pracodawcy. Nie ma podstaw, aby to przesądzało o pozorności umowy o pracę. Skoro nie udało się stworzyć hurtowni w Ż. z uwagi na zwolnienia lekarskie ubezpieczonej i jej nieobecność w pracy, również i przedłużanie umowy najmu pomieszczeń w Ż. nie miało sensu. Sąd częściowo daje wiarę zeznaniom ubezpieczonej, a częściowo tej wiary odmawia. Z jednej strony uznaje zatem, iż ubezpieczona czynności przez nią opisywane rzeczywiście wykonywała, z drugiej zaś uznaje, iż materiał dowodowy nie potwierdza, aby stosunek pomiędzy stronami kwalifikować jako stosunek pracy, a umowa ta ma charakter pozorny. Wykonywanie obowiązków przez ubezpieczoną potwierdził zainteresowany, który zeznał iż zakres obowiązków był realizowany przez ubezpieczoną w zależności od potrzeb. On także potwierdził, iż wdrażanie się w czynności następowało stopniowo, jeśli zaś chodzi o sprawy kadrowe zeznał, iż ubezpieczona miała się tym zająć już po przeniesieniu firmy z B. do Ż.. Ponadto dowodami na wykonywanie pracy przez ubezpieczoną były dokumenty znajdujące się w aktach osobowych powódki, które Sąd zlekceważył. Kontrolerzy z ZUS, którzy byli w firmie zainteresowanego mieli do dyspozycji kilkaset dokumentów świadczących o wykonywaniu przez nią obowiązków pracowniczych, z których wybrali kilka z uwagi

na, jak oświadczyli, pomyślny wynik kontroli. Pomimo tego w wyniku kontroli decyzja ZUS okazała się być dla niej niekorzystną.

Art. 83 § 1 k.c. charakteryzuje czynność prawną pozorną przez wskazanie trzech elementów, które muszą wystąpić łącznie, a mianowicie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru; oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie; adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru. Złożenie oświadczenia woli dla pozoru oznacza, że osoba składająca takie oświadczenie w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli, albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby to ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Jeżeli zatem po zawarciu umowy o pracę (złożeniu oświadczeń woli) pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, to nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli w przedmiocie zawarcia umowy o pracę i w konsekwencji dokonać oceny, iż jest ona pozorna (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 08.12.2004 r., III AUa 610/2004, LexPolonica nr 374273). Ubezpieczona krótko po nawiązaniu stosunku pracy dowiedziała się, że jest w ciąży. Natomiast zakres obowiązków strony ustaliły przy podpisywaniu umowy, zatem stwierdzenie Sądu, iż bardzo duży zakres obowiązków ubezpieczonej, a wynikający z zawartej umowy, z uwagi na stan zagrożonej ciąży nie był możliwy do zrealizowania przez nią jest pozbawione sensu. Kolejnym argumentem na rzecz pozorności umowy jest dla Sądu fakt, iż ubezpieczona nie wróciła do pracy u M. P. po urlopie macierzyńskim. Ubezpieczona wskazywała, iż tak się stało z uwagi na brak chęci zainteresowanego do kontynuowania z nią współpracy. Na jej miejsce nie został nikt zatrudniony, gdyż wydatki na zatrudnienie ubezpieczonej nie pozwoliły zainteresowanemu zatrudnić kolejnych osób. Po rozwiązaniu stosunku pracy z ubezpieczoną czynności jej powierzone wykonywał sam zainteresowany, co potwierdza, iż możliwe było łączenie tytułu obowiązków jakie wyznaczone miała ubezpieczona. Sąd nie wziął ponadto pod uwagę, że we wrześniu 2010 r. ubezpieczona powróciła do pracy, pomimo iż dysponowała zwolnieniem, którego pracodawcy nie przekazała, co świadczy o jej woli świadczenia pracy w jak największym zakresie. Niejasne jest też dla ubezpieczonej w jaki sposób zeznania świadka M. W. miały świadczyć o pozorności umowy o pracę. Osoba ta opiekowała się jej dzieckiem, potwierdziła, że ubezpieczona świadczyła pracę. W miesiącach, w których ubezpieczona nie korzystała ze zwolnienia lekarskiego świadek bywała w jej domu codziennie, czasem nawet w soboty i niedziele, natomiast z uwagi na zagrożoną ciążę i zakaz dźwigania - przychodziła także w okresie korzystania przez ubezpieczoną ze zwolnienia. Sąd pominął, iż dzieckiem opiekował się ponadto ojciec dziecka. Należyce przeanalizowany i oceniony materiał dowodowy w sprawie przesądza o tym, iż ubezpieczona świadczyła pracę na rzecz zainteresowanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny dokonał ponownej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym z uwzględnieniem wyników postępowania administracyjnego poprzedzającego wydanie decyzji z dnia 08.04.2011 r.

Ubezpieczona M. T. posiada wykształcenie wyższe – w czerwcu 2004 r. ukończyła Akademię (...) we W. na (...) o specjalności finanse i rachunkowość. W okresie studiów ubezpieczona pracowała początkowo na stanowisku referenta ds. księgowości prowadząc dokumentację księgową i pracowniczą oraz sporządzając rozliczenia finansowo-bankowe, a następnie pracowała jako specjalista ds. finansowo-księgowych również prowadząc dokumentację księgową, pracowniczą oraz spedycyjną. W okresie listopad 2003 – grudzień 2005 r. ubezpieczona prowadziła działalność gospodarczą w zakresie spedycji i transportu. Od czerwca 2006 do czerwca 2010 r. ubezpieczona pracowała w (...) spółce z o.o. w B. na stanowisku księgowej.

Prezesem w (...) Spółce z o.o. w B. był C. D., który od 2003 r. był także konkubentem ubezpieczonej i ojcem jej dziecka - J. urodzonej w dniu (...)

Gdy spółka (...) została postawiona w stan likwidacji C. D. „zwolnił” ubezpieczoną (dowód: zeznania świadka C. D. – k. 52-54).

Od około maja 2010 r. ubezpieczona była w ciąży (w dniu (...) urodziła syna W. D. – dowód akt urodzenia w aktach osobowych ubezpieczonej).

Ubezpieczona od 1997 r. prowadziła działalność polegającą na pełnej obsłudze księgowości różnych firm (dowód: zeznania ubezpieczonej – k. 67-71).

Ubezpieczona i C. D. mieszkają razem w domu w Ż. przy ul. (...), którego ubezpieczona jest właścicielką. Znajdują się tam także pomieszczenia biurowe, w których C. D. prowadzi dokumentację.

(dowód: dokumenty zawarte w aktach osobowych ubezpieczonej załączone do akt sprawy; zeznania ubezpieczonej M. T. - k. 67-71; zeznania świadka C. D.).

C. D. jest zameldowany w Niemczech, ale przebywał w Polsce. Jest on likwidatorem (...) sp. z o.o. w B. i prezesem (...) sp. z o.o. w Ż.. Obie spółki zajmują się budową i sprzedażą domów (dowód: zeznania świadka C. D. – k. 52-54). Ponadto C. D. jest też prezesem (...) sp. z o.o. w Ż. przy ul. (...) (dowód: Rejestr Przedsiębiorców nr KRS (...)).

Zainteresowany M. P. prowadził działalność gospodarczą od 1995 r. w zakresie reklamy i poligrafii – (...) (dowód: protokół przesłuchania zainteresowanego z dnia 24.01.2011 r. – w aktach pozwanego – k. 16-21). W postępowaniu odwoławczym zainteresowany zeznał, że w 2010 r. prowadził działalność gospodarczą - reklamowo – poligraficzną, ponadto prowadził obiekt hotelowo - gastronomiczny w C.. W 2010 r. miał oddziały, a ponadto działalność prowadził na terenie diecezji (...) i (...), zajmując się produkcją albumów fotograficznych o kościołach (zeznania zainteresowanego – k. 75-80). W 2010 r. zatrudniał łącznie około 12 osób na umowie o pracę, a ponadto także inne osoby świadczyły pracę na podstawie umów zlecenia i umów o dzieło (łącznie ok. 20 osób). Osoby te wykonywały pracę w trzech różnych miejscach - w siedzibie firmy w B. przy ul. (...), w oddziale firmy w miejscowości C. przy ul. (...), na terenie Diecezji (...) w okolicach Ł. (zeznania zainteresowanego – k. 75, 15-16, 75-80).

Pracownicy zatrudnieni przez zainteresowanego otrzymywali wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej kwotom od minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w kraju do kwoty średniego wynagrodzenia w kraju (dowód: protokół przesłuchania zainteresowanego z dnia 24.01.2011 r. – aktach pozwanego – k. 16-21).

Zainteresowany twierdził, że w 2010 r. – ze względów ekonomicznych - poszukiwał pomieszczeń na nową siedzibę firmy oraz poszukiwał osób na kilka stanowisk, co tłumaczył zamiarem rozszerzenia zakresu prowadzonej działalności o stworzenie hurtowni budowlanej.

Zainteresowany nadzorował oddział w C. i rozliczał go i nadzorował procesy wydawnicze albumów i folderów. Twierdził, że te czynności chciał przekazać innej osobie, a sam chciał rozwinąć nową działalność polegającą na utworzeniu hurtowni materiałów budowlanych do której szukał pracowników. Zainteresowany twierdził, że poszukiwał sekretarki, menadżera który miał być jego zastępcą, przedstawiciela handlowego do poszukiwania odbiorców albumów i odbiorców asortymentu, którym miała handlować planowana przez niego hurtownia materiałów budowlanych, pracownika hurtowni. Ze względów ekonomicznych zainteresowany chciał zmienić biuro rachunkowe na tańsze i poszukiwał innego biura rachunkowego (dowód: zeznania zainteresowanego k. 75-80).

Zainteresowany oraz świadek C. D. byli znajomymi. Poprzez C. D. zainteresowany poznał ubezpieczoną.

Zainteresowany nie potrafił wyjaśnić, czy on, czy też ubezpieczona zaproponował wynajęcie pomieszczeń biurowych, których właścicielką była ubezpieczona. Zainteresowany twierdził, że w dotychczasowej działalności wystarczało mu 20 - 30 m² powierzchni biurowej i poszukiwał podobnej powierzchni, a ubezpieczona dysponowała taką powierzchnią.

Pomieszczenia biurowe należące do ubezpieczonej miały służyć jako miejsce pracy dla pracowników. Poza tym zainteresowany wskazał, że na parkingu było miejsce dla ewentualnych klientów hurtowni materiałów budowlanych, a obok budynku był teren 2-3 tyś. m² na którym miały być składowane materiały budowlane, zaś teren był ogrodzony. Zainteresowany stwierdził, że miejsce mu odpowiada, bo na terenie O. i Ż. powstawało dużo terenów budowy.

(dowód: zeznania zainteresowanego k. 75-80)

W dniu 01.06.2010 r. zainteresowany zawarł z ubezpieczoną umowę najmu, którego przedmiotem był lokal o powierzchni 20 m² znajdujący się w Ż. przy ul. (...) z przeznaczeniem na cele biurowe. Umowę tę zawarto na okres od dnia 01.06.2010 r. do dnia 31.12.2010 r. Czynsz najmu strony ustaliły na kwotę 200 (dwieście) zł miesięcznie (dowód: umowa najmu na k. 42 akt pozwanego; zeznania zainteresowanego k. 75-80).

Zainteresowany nie zawarł z ubezpieczoną żadnej umowy dotyczącej placu pod prowadzenie hurtowni materiałów budowlanych, w tym obejmującego miejsca postojowe dla pojazdów samochodowych (okoliczność bezsporna).

Zainteresowany twierdził, że w trakcie kolejnych wizyt w Ż. mówił ubezpieczonej, że potrzebuje pracowników na stanowiska sekretarki, menadżera, przedstawiciela handlowego, a także pracownika hurtowni. Ponadto mówił, że chce zmienić biuro rachunkowe na tańsze i poszukiwał innego biura rachunkowego. Zainteresowany twierdził, że docelowo potrzebował nawet do 20-stu pracowników.

Ubezpieczona miała zainteresowanemu powiedzieć, że może zatrudnić się w jego firmie łącznie na kilku stanowiskach. Twierdziła, że ma wykształcenie ekonomiczne i może również poprowadzić księgowość; twierdziła ponadto, że może także prowadzić hurtownię budowlaną i wyszuka dla zainteresowanego pracowników, dostawców i odbiorców dla hurtowni. Ubezpieczona miała też być gotowa do nadzorowania i prowadzenia działu wydawniczo – poligraficznego, gdyż posiada predyspozycje do kierowania zespołem ludzi. Ubezpieczona miała wyrazić chęć pomocy w nadzorowaniu oddziału w C..

Zainteresowany twierdził, że ubezpieczona miała pracować zarówno w siedzibie w Ż., jak i w terenie, wykonywać prace sekretarki, księgowej, menadżera i przedstawiciela handlowego oraz organizatora pracy hurtowni. Ubezpieczona miała jednak postawić warunek, że zostanie zatrudniona na czas nieokreślony. Ubezpieczony na powyższe przystał, gdyż uznał, że taką umowę będzie mu łatwiej rozwiązać.

Ponadto zainteresowany twierdził, że opłaca mu się zatrudnić ubezpieczoną, gdyż miała ona wykonywać wszystkie powyższe czynności jednocześnie. Zainteresowany wiedział jednak, że ubezpieczona ma dziecko, ale zajmowała się nim opiekunka oraz ponadto miał się nim zajmować ojciec dziecka.

(dowód: zeznania zainteresowanego – k. 75-80)

Zainteresowany wydał ubezpieczonej skierowanie na przeprowadzenie badań lekarskich stwierdzających brak przeciwwskazań do pracy. Ubezpieczona badań takich nie wykonała twierdząc, że w przychodni odmówiono wykonania takich, gdyż zainteresowany musi najpierw zawrzeć umowę. Pomimo braku zaświadczenia o zdolności ubezpieczonej do pracy zainteresowany zawarł z ubezpieczoną umowę o pracę (dowód: protokół z przesłuchania zainteresowanego z dnia 24.01.2011 r. – w aktach pozwanego na k. 16-21; zeznania zainteresowanego – k. 75-80; zeznania ubezpieczonej – k. 67-71).

Zainteresowany i ubezpieczona twierdzili, że w dniu 23.06.2010 r. zawarli umowę o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy. Ubezpieczona miała wykonywać pracę na stanowisku manager – przedstawiciel firmy z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 5.900 zł brutto (dowód: umowa o pracę w aktach osobowych ubezpieczonej, zeznania ubezpieczonej – k. 67-71 i zainteresowanego – k. 75-80).

Ubezpieczona oświadczyła, że o tym, że jest w ciąży dowiedziała się dopiero w dniu 30.06.2010 r. (zeznania ubezpieczonej – k. 67-71).

Dokument zgłoszenia ubezpieczonej do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w związku z nawiązaniem stosunku pracy został złożony dopiero w dniu 01.07.2010 r. (dowód: protokół kontroli z dnia 28.01.2011 r. – w aktach pozwanego).

Zainteresowany nie potrafił wyjaśnić przyczyny spóźnienia zgłoszenia ubezpieczonej do pracowniczych ubezpieczeń społecznych (dowód: protokół z przesłuchania zainteresowanego z dnia 24.01.2011 r. – w aktach pozwanego k. 16-21)

Strony umowy o pracę uzgodniły zakres obowiązków ubezpieczonej, który przedstawia się następująco: ubezpieczona miała posiadać umiejętności i wykonywać pracę w zakresie tworzenia w programie Word dokumentów zgodnych ze wskazanymi standardami, tworzenia oficjalnych pism, edytowania pisma zgodnie ze standardami firmy, prowadzenia korespondencji seryjnej, drukowania, wysyłania przez Internet, zarządzania dokumentacją); w zakresie programu Excel - tworzenia tabel, wprowadzania danych, tworzenia wykresów, tworzenia formuł, drukowania, wysyłania przez Internet, zarządzania dokumentacją; w zakresie programu Outlook Express (ogólna obsługa), w zakresie Internetu Explorer (ogólna obsługa); w zakresie obsługi programów: Program Obsługa Sprzedaży firmy (...); WinFax (wysyłanie i odbieranie faksów, zarządzanie dokumentacją w programie, drukowanie z programu); program antywirusowy (zasada działania); poruszania się w sieci Internet - obsługa dowolnej wyszukiwarki, znajomość stron informacyjnych ważnych dla przedsiębiorców (ZUS, Prawo Pracy, Dzienniki Ustaw, itp.) oraz umiejętność odnajdywania informacji w nich zawartych. Ubezpieczona miała obsługiwać skaner, drukarkę laserową, a także kasę fiskalną.

Do obowiązków ubezpieczonej miało należeć wystawianie faktur VAT (na podstawie dowodów sprzedaży, na podstawie umów, zleceń); przyjmowanie faktur VAT i sprawdzanie ich poprawności pod względem technicznym oraz merytorycznym (naliczony podatek, opis faktury, dane firmy itp.); prowadzenie kasy (prowadzenie kasy i jej ewidencja, wystawianie KP oraz KW w programie komputerowym, przyjmowanie gotówki na podstawie wystawionych faktur, przyjmowanie gotówki na KP, wydawanie gotówki na KW, rozliczanie dokumentów i wypłacanie gotówki - delegacje, faktury itp.); wystawianie przelewów bankowych, ewidencjonowanie ruchów na rachunkach bankowych w programie komputerowym; przygotowywanie i kontrola dokumentów dla biura rachunkowego; prowadzenie rejestru korespondencji przychodzącej i wychodzącej, dbanie o prawidłowy obieg dokumentów; orientacja w podstawach księgowości (zasady naliczania VAT, zasady podatku dochodowego w tym od umów zleceń i umów o dzieło itp.).

W zakresie spraw kadrowych do obowiązków ubezpieczonej miało należeć prowadzenie teczek akt osobowych pracowników, przygotowywanie świadectw pracy, umów o pracę, przygotowywanie zakresu obowiązków, odpowiedzialności i uprawnień; wypełnianie kart urlopowych; dbanie o prawidłowy układ dokumentów w teczkach akt osobowych; znajomość podstawowych zagadnień w zakresie prawa pracy; kontrola ewidencji czasu pracy (sporządzanie i kontrola list obecności oraz ewidencja nieobecności); przygotowywanie planu urlopów oraz ewidencja urlopów; przygotowywanie umów - zleceń i umów o dzieło oraz ich ewidencja; przygotowywanie zaświadczeń (np. o zarobkach itp.).

Ubezpieczona miała też obowiązek nadzorowania pracy w siedzibie głównej w B. - sporządzanie raportów finansowych (zakupy, sprzedaż, delegacje, zaliczki), sprawdzanie i tworzenie grafików prac wydawniczych, tworzenie i uzupełnianie bazy klientów wydawnictwa; nadzorowanie pracy oddziału w C. - sporządzanie raportów finansowych (zakupy, sprzedaż, zaliczki), sprawdzanie grafików pracy pracowników, sprawdzanie poprawności wykonywanych prac i zadań przez innych pracowników.

W zakresie organizacji oddziału w Ż. do obowiązków ubezpieczonej miało należeć urządzenie biura - hurtowni budowlanej, sporządzenie bazy klientów hurtowni budowlanej, tworzenie i uzupełnianie bazy dostawców hurtowni budowlanej, organizacja nowych oddziałów na terenie Polski przy prowadzeniu prac wydawniczych.

W zakresie prac porządkowych i organizacyjnych do obowiązków ubezpieczonej miało należeć kontrolowanie stanu artykułów biurowych, higienicznych i przemysłowych; sporządzanie listy zakupów oraz ewentualne ich zamawianie; dbanie o porządek w firmie, codzienne podstawowe czynności porządkowe, a ponadto obsługa gości (kawa, herbata), dbanie o roślinność i wystrój w firmie.

(dowód: zakres obowiązków w aktach osobowych ubezpieczonej, protokół przesłuchania zainteresowanego z dnia 24.01.2011 r. – w aktach pozwanego – k. 16-21; zeznania ubezpieczonej i zainteresowanego – k. 67-71; k. 75, 15-16 i 75-80)

Ubezpieczona oraz zainteresowany twierdzili, że ubezpieczona podjęła pracę zgodnie z treścią zawartej umowy, czyli od dnia 23.06.2010 r. i praca miała być wykonywana od godziny 8:00 do 16:00 (dowód: zeznania - zainteresowanego – k. 75, 15-16, k. 75-80; ubezpieczonej – 67-71; protokół z przesłuchania zainteresowanego z dnia 24.01.2011 r. – aktach pozwanego – k. 16-21).

Ubezpieczona wypełniła listy obecności odnotowując obecności i delegacje od dnia 23.06.2010 r. Z list obecności z sierpnia 2010 r. wynika, że w tym miesiącu ubezpieczona nie pracowała z powodu choroby (adnotacje (...)). Adnotacje (...) na liście obecności za wrzesień 2010 r. znajdują się od dnia 1 do 3 i w dniu 30 (dowód: lista obecności w aktach pozwanego). Ubezpieczona zeznała, że od października 2010 r., aż do dnia urodzenia dziecka, tj. do dnia 20.02.2011 r. nie wykonywała pracy na rzecz zainteresowanego, gdyż korzystała ze zwolnienia lekarskiego, gdyż wykryto u niej cukrzycę i brała insulinę (dowód: zeznania ubezpieczonej – k. 67-71).

Świadek M. W. od maja 2010 r. jest sąsiadką ubezpieczonej (mieszka 4 domy od domu ubezpieczonej) i przychodziła opiekować się dzieckiem ubezpieczonej do jej domu, gdy ta szła do pracy, do biura. Świadek zeznała, że przychodziła opiekować się dzieckiem ubezpieczonej w miesiącach: czerwcu, lipcu, sierpniu, wrześniu i październiku 2010 r. Świadek jednoznacznie zeznała, że przychodziła opiekować się dzieckiem ubezpieczonej również w sierpniu i październiku 2010 r. (dowód: zeznania świadka M. W. – k. 51-52), a więc w tych miesiącach, w których – według listy obecności – ubezpieczona pracy na rzecz zainteresowanego nie wykonywała.

Ponadto świadek M. W. zeznała, że opiekowała się dzieckiem ubezpieczonej, aż do urodzenia drugiego dziecka, od godziny 8:00 do 15-16:00, i za tą opiekę nie otrzymywała żadnego wynagrodzenia i traktowało to jako pomoc sąsiedzką. Świadek nie wiedziała co ubezpieczona robiła w biurze, wiedziała jedynie, że ubezpieczona prowadziła biuro rachunkowe i jeździła w delegacje, ale nie wiedziała z kim. Świadek nie znała zainteresowanego i nazwa (...) nic świadkowi nie mówiła (dowód: zeznania świadka M. W. – k. 51-52).

Ubezpieczona i zainteresowany zeznali, że ubezpieczona nie wykonywała obowiązków jakie zostały między nimi ustalone, w szczególności ubezpieczona nie wystawiała dokumentów Kp i Kw, nie wypłacała gotówką za delegacje i faktury, nie zajmowała się tworzeniem nowych oddziałów. Ubezpieczona nie prowadziła rejestru korespondencji, nie przygotowywała umów o pracę, świadectw pracy, zakresów obowiązków ani innych dokumentów kadrowych. Nie było potrzeby prowadzenia i kontroli ewidencji czasu pracy. Ubezpieczona nie sporządzała list obecności. Nie sporządzała umów zlecenia, o dzieło oraz nie prowadziła rejestru umów, bo nie było takiej potrzeby. Nie doszło też do nadzorowania przez ubezpieczoną pracy w siedzibie głównej w B.. Ubezpieczona nie sporządzała raportów finansowych. Ubezpieczona nie sporządziła grafików prac wydawniczych, gdyż nie było takiej potrzeby. Zainteresowany twierdził, że nadzorowanie przez ubezpieczoną pracy w C., gdzie zainteresowany świadczył usługi gastronomiczne i hotelarskie polegało na tym, że ubezpieczona była tam kilka razy w celach zapoznawczych. Ubezpieczona nie była upoważniona do wystawiania faktur i odbioru faktur, nie wystawiała paragonów z kasy fiskalnej i nie obsługiwała kasy fiskalnej, bo nie było takiej potrzeby (dowód: protokół z przesłuchania zainteresowanego z dnia 24.01.2011 r. – aktach pozwanego – k. 16-21).

Zainteresowany twierdził, że miał zwracać ubezpieczonej koszty rozmów prowadzonych z telefonu komórkowego po przedłożeniu rachunku przez ubezpieczoną, ale takich kosztów nie zwracał oświadczając, że ubezpieczona nie przedłożyła mu stosownego rachunku.

W okresie zatrudnienia ubezpieczonej zainteresowany nadal korzystał z usług biura rachunkowego.

Zainteresowany oświadczył, że inni jego pracownicy nie mogą powiedzieć na czym polegała praca ubezpieczonej.

(dowód: protokół z przesłuchania zainteresowanego z dnia 24.01.2011 r. – aktach pozwanego – k. 16-21).

Świadek M. Ś. nic na temat pracy ubezpieczonej nie wiedział i jej nie znał. Świadek ten był kilkakrotnie w sprawie pracy u C. D. i w tym czasie dwukrotnie w lipcu 2010 r. widział auto. Świadek ten twierdził, że było to auto jakiegoś pana. Twierdził, że właściciel tego auta i ubezpieczona byli razem w biurze, w budynku, który mieści się za budynkiem

mieszkalnym C. D.. Świadek szukał wtedy pracy w swoim zawodzie, tj. w zawodzie malarza, a C. D. buduje domy. Świadek nie wie kim był ten pan, z którym widział ubezpieczoną. Świadek nie potrafił wyjaśnić dlaczego sądził, że kobieta, którą widział z tym mężczyzną to była ubezpieczona. Świadek nie wyjaśnił, czemu uważał, że samochód który widział należy do mężczyzny, a nie kobiety i skąd wiedział, że mężczyzna, którego widział (a go nie znał) jest właścicielem samochodu, który widział. Świadek twierdził, że C. D. nie prosił go o potwierdzenie faktu pracy ubezpieczonej. Świadek nie wiedział do kogo należało opisywane przez niego biuro. C. D. nie mówił świadkowi kim jest kobieta w biurze (dowód: zeznania świadka M. Ś. – k. 51-52).

Świadek C. D. pozostawał w kontakcie ze świadkami M. W. i M. Ś. i to on informował świadków, że nie muszą się stawiać na rozprawę (dowód: zeznania świadka C. D. – k. 52-54).

Świadek K. W. jest zatrudniony u zainteresowanego od około 10 lat. Swoje obowiązki wykonywał w B. przy ul. (...); jest dyrektorem wydawnictw diecezjalnych. Ubezpieczona została mu przedstawiona przez zainteresowanego latem 2010 r. Zainteresowany powiedział, że ubezpieczona będzie pracować w hurtowni budowlanej. Świadek nie dopytywał się, gdzie ma być ta hurtownia. Świadek kilka razy widział potem ubezpieczoną w firmie, gdy wchodziła do zainteresowanego. Zainteresowany umawiał się z nią na jakieś wyjazdy, ale świadek w to nie wnikał. Zainteresowany informował, że chce poszerzyć swoją działalność o prowadzenie hurtowni budowlanej, ale świadek nie wiedział czy zainteresowany podjął jakieś czynności w zakresie utworzenia tej hurtowni (dowód: zeznania świadka K. W. – k. 88-89).

Świadek A. K. jest zatrudniony u zainteresowanego od 15.01.2010 r., obecnie jako sekretarz redakcji. Świadek pracuje w siedzibie firmy w B. przy ul. (...). W lecie 2010 r. zainteresowany przedstawił mu ubezpieczoną jako nową pracownicę i powiedział, że będzie pracowała w hurtowni budowlanej, którą zamierzał otworzyć. Po tej rozmowie ubezpieczona była kilkakrotnie w siedzibie firmy. Przychodziła do zainteresowanego. Świadek nie wiedział w jakim celu. Zainteresowany wspominał, że zamierza rozszerzy działalność o hurtownię materiałów budowlanych (dowód: zeznania świadka A. K. – k. 89).

Ubezpieczona w dniu (...) urodziła syna W. i od 20.02.2011 r. do 09.07.2011 r. korzystała z urlopu macierzyńskiego. W dniu 10.03.2011 r. zainteresowany wyraził zgodę na dodatkowy urlop macierzyński ubezpieczonej do dnia 23.07.2011 r. (dowód: pisma w aktach osobowych ubezpieczonej).

W związku z długotrwałym zwolnieniem lekarskim ubezpieczonej od dnia 02.08.2010 r. na jej miejsce nie została zatrudniona żadna osoba. Sytuację tę zainteresowany tłumaczył tym, że sprawy księgowe nadal prowadziło biuro rachunkowe, sprawy związane z prowadzeniem sekretariatu przejął w większości zainteresowany, ale głównym powodem niezatrudnienia nowej osoby był brak środków finansowych. Zainteresowany twierdził jednak, że nadal poszukuje osób na stanowiska pracy, na których była zatrudniona ubezpieczona (dowód: protokół z przesłuchania zainteresowanego z dnia 24.01.2011 r. – aktach pozwanego – k. 16-21).

Ubezpieczona zeznała, że po zakończeniu urlopu macierzyńskiego i wykorzystaniu urlopu wypoczynkowego nie powróciła do pracy u zainteresowanego, a umowa o pracę rozwiązała się za porozumieniem stron, gdyż zainteresowany nie chciał już dalej współpracować (dowód: zeznania ubezpieczonej – k. 67-71). Natomiast zainteresowany zeznał, że to ubezpieczona wystąpiła o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron (zeznania zainteresowanego – k. 75-80).

Po rozwiązaniu umowy o pracę zainteresowany przejął obowiązki, które miała wykonywać ubezpieczona, a biuro rachunkowe nadal obsługuje jego działalność. Zainteresowany zrezygnował z działalności gastronomiczno-hotelarskiej oraz zmniejszył powierzchnię biura w B., które nigdy nie zostało przeniesione.

Zainteresowany nie przesłużył też z ubezpieczoną umowy najmu lokalu po dniu 31.12.2010 r.

(dowód: przesłuchanie zainteresowanego – k. 75, 15-16, 75-80)

Sąd Apelacyjny dał wiarę zeznaniom ubezpieczonej oraz zainteresowanego jedynie w zakresie, w jakim potwierdzili oni, że złożyli podpisy na umowie najmu lokalu oraz umowie o pracę, oraz w zakresie, w jakim wskazywali oni na pozostawanie w kontaktach osobistych w spornym okresie.

Sąd Apelacyjny nie dał jednak wiary ubezpieczonej i zainteresowanemu, którzy twierdzili, że ich zamiarem było nawiązanie i pozostawanie w stosunku pracy na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony.

Sąd Apelacyjny nie dał wiary twierdzeniem ubezpieczonej i zainteresowanego, aby ich zamiarem było wykonywanie obowiązków wynikających z treści zawartej umowy o pracę. W istocie całokształt zgromadzonego materiału dowodowego w sposób jednoznaczny wskazuje, że stron umowy o pracę nie zamierzały realizować przyjętych na siebie obowiązków, a czynność prawna w postaci umowy o pracę, jak również podejmowane następnie czynności faktyczne miały jedynie na celu stworzenie pozoru nawiązania stosunku pracy. Celem tych zabiegów było uzyskanie uprawnień z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą i następnie macierzyństwem ubezpieczonej.

Ubezpieczona po rozwiązaniu z dniem 23.06.2010 r. umowy o pracę przez (...) Spółkę z o.o. w B. (reprezentowaną przez konkubenta ubezpieczonej) znajdowała się już w ciąży. Poprzez znajomość C. D. z zainteresowanym zawarta została umowa najmu lokalu pod działalność biurową z wysokością czynszu 200 zł miesięcznie na okres do 31.12.2010 r. Zainteresowany twierdził, że zamierzał rozszerzyć działalność gospodarczą o hurtownię materiałów budowlanych. Trzeba jednak zauważyć, że poza zawarciem z ubezpieczoną umowy najmu lokalu biurowego (na bardzo krótki okres) nie zawarto umowy obejmującej miejsce składowania materiałów budowlanych. W szczególności do opisywanego przez ubezpieczoną i zainteresowanego ogrodzonego placu w pobliżu domu ubezpieczonej zainteresowany nie miał żadnego tytułu prawnego do dysponowania nim. Zainteresowany w żaden sposób nie wykazał, aby rzeczywiście zamierzał zatrudnić pracowników do planowanej działalności dotyczącej hurtowni materiałów budowlanych.

Ubezpieczona i zainteresowany nie udowodnili, aby ubezpieczona w związku z zawarciem umowy o pracę wykonywała jakąkolwiek pracę na rzecz pracodawcy. W szczególności takim dowodem nie mogą być parafowane dokumenty okazane w toku kontroli przeprowadzonej przez pozwany organ rentowy.

Ubezpieczona i zainteresowany w istocie zgodnie zeznali, że nie doszło wykonywania przez ubezpieczoną bogatego zakresu jej obowiązków.

Zainteresowany zeznał, że żaden z pracowników nie może potwierdzić wykonywania przez ubezpieczoną obowiązków objętych treścią umowy o pracę.

K. W. oraz A. K. nie byli świadkami wykonywania pracy przez ubezpieczoną, która w zakresie swoich obowiązków miała przecież realizować czynności kontrolno-nadzorcze nad pracownikami. Świadkowie ci zostali jedynie przedstawieni ubezpieczonej, co można tłumaczyć jedynie zamiarem uwiarygodnienia czynności pozornych podjętych przez ubezpieczoną i zainteresowanego, czy też utrzymywaniem kontaktów towarzyskich między ubezpieczoną, jej konkubentem i zainteresowanym.

Niewiarygodne i niepoparte żadnymi dowodami są twierdzenia ubezpieczonej o wykonywaniu na rzecz zainteresowanego pracy.

Z zeznań świadka M. W. wynika jedynie, że ubezpieczona wychodziła do biura przy swoim domu i tam spędzała czas, a niekiedy też wyjeżdżała. Trzeba jednak zauważyć, że w tym samym miejscu swoje czynności biurowe wykonywał też konkubent ubezpieczonej i nie można wykluczyć – teza przeciwna nie wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego – że ubezpieczona w istocie wykonywała prace biurowe na rzecz C. D., czy raczej prowadzonych przez niego spółek. Zresztą ubezpieczona zeznała, że prowadzi pełną księgowość dla różnych firm (k. 67-71), a zatem ubezpieczona mogła korzystać z pomocy opiekunki i istotnie wykonywać jakieś prace biurowe, ale nie w ramach stosunku pracy na rzecz zainteresowanego, ale na rzecz innych firm. Teza ta znajduje racjonalne uzasadnienie, gdy się zważy, że świadek M. W. kategorycznie zeznała, że sprawowała opiekę nad dzieckiem ubezpieczonej także w sierpniu 2010 r. oraz między październikiem 2010 r. a dniem urodzenia drugiego dziecka przez ubezpieczoną, czyli w okresach

w których ubezpieczona i zainteresowany zgodnie twierdzili, że ubezpieczona nie wykonywała pracy i korzystała ze zwolnień lekarskich.

Także zeznania świadka M. Ś. są niewiarygodne i nie potwierdzają aby ubezpieczona i zainteresowany pozostawali w stosunku pracy. Zeznania tego świadka potwierdzają natomiast to, że z biura przy domu ubezpieczonej korzystał C. D..

Za pozornością zawartej umowy o pracę przemawia także to, że w związku z długotrwałą absencją ubezpieczonej zainteresowany nie podjął żadnych kroków w celu realizacji planu rozszerzenia prowadzenia działalności gospodarczej o hurtownię materiałów budowlanych. W istocie zatem zainteresowany nie miał zamiaru tworzenia hurtowni materiałów budowlanych, a twierdzenia przeciwne miały służyć jedynie uwiarygodnieniu pozornej umowy o pracę.

Zainteresowany po dniu 31.12.2010 r. nie zawarł żadnej umowy na najem lokalu biurowego pod rzekomo planowaną działalność w zakresie hurtowni materiałów budowlanych.

Ostatecznie, po wyczerpaniu ustawowo określonego okresu korzystania z urlopu macierzyńskiego i urlopu wypoczynkowego strony oświadczyły, że rozwiązały stosunek pracy, nie wskazując jednak dokładnie kiedy to nastąpiło, nie przedstawiono świadectwa pracy. Ponadto strony prezentowały sprzeczne okoliczności co tego kto i dlaczego wystąpił z inicjatywą rozwiązania umowy.

Materiał dowody wskazuje, że zainteresowany nie wykazał i w istocie nie miał żadnej potrzeby gospodarczej dla zatrudnienia ubezpieczonej. Zainteresowany zatrudniał pracowników z wynagrodzeniem w wysokości od minimalnego do przeciętnego wynagrodzenia w kraju. Tymczasem określenie wynagrodzenia ubezpieczonej w wysokości 5.900 zł miało w istocie służyć ustaleniu podstawy wymiaru świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Nawet wskazywany przez ubezpieczoną i zainteresowanego zakres rzekomo wykonywanych obowiązków w żaden sposób nie odpowiadał wysokości wynagrodzenia opiewającego na kwotę 5.900 zł. (art. 78 k.p.).

Reasumując, Sąd Apelacyjny nie dał wiary twierdzeniom ubezpieczonej, jej konkubenta oraz zainteresowanego jakoby ubezpieczona świadczyła pracę na rzecz zainteresowanego w oparciu o umowę o pracę. Ubezpieczona w szczególności nie udowodniła, aby tworzyła bazę danych klientów, aby odbywała podróże służbowe na rzecz zainteresowanego, czy też wykonywała jakiegokolwiek czynności księgowo. Nie zostało też udowodnione, aby ubezpieczona podejmowała jakiegokolwiek kroki w celu zatrudnienia pracowników, czy pozyskania kredytów dla przyszłej hurtowni materiałów budowlanych.

Skoro ubezpieczona nie wykonywała pracy zgodnej z treścią zawartej umowy o pracę, a pracodawca nie miał zamiaru organizować pracy ubezpieczonej (ani szerzej - prowadzić planowanej działalności) to tym samym między zainteresowanym i ubezpieczoną nie doszło do nawiązania stosunku pracy. Za powyższymi wnioskami przemawia całokształt okoliczności faktycznych leżących po stronie ubezpieczonej i zainteresowanego – czyli okoliczności poprzedzających zawarcie umowy o pracę (cięża ubezpieczonej, brak prowadzenia działalności w branży budowlanej przez zainteresowanego, brak zawartej umowy obejmującej obszar planowanej hurtowni), okoliczności następujących po zawarciu umowy (brak realizacji przez ubezpieczoną obowiązków ustalonych w umowie przy relatywnie wysokim wynagrodzeniu, niepodejmowanie działań przez zainteresowanego zmierzających do realizacji planu utworzenia hurtowni materiałów budowlanych; brak zastępstwa w czasie długotrwałej absencji ubezpieczonej oraz rozwiązanie umowy najmu lokalu biurowego już z dniem 31.12.2010 r.) oraz niejasne okoliczności związane z rozwiązaniem umowy o pracę.

W myśl art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone innej osobie za jej zgodą dla pozorów; jeżeli zaś takie oświadczenie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. W doktrynie prawa cywilnego i piśmiennictwie przyjmuje się powszechnie, że w zdaniu pierwszym art. 83 § 1 k.c. została uregulowana tzw. pozorność zwykła (albo inaczej: czysta lub bezwzględna), tj. taka, gdy strony zawierają czynność prawną dla pozorów i nie mają zamiaru wywołania jakichkolwiek skutków prawnych, natomiast w zdaniu drugim tego przepisu jest mowa o tzw. pozorności kwalifikowanej, która występuje wtedy, gdy strony zawierają czynność prawną pozorną dla ukrycia innej, rzeczywiście zamierzonej przez nie i dokonanej

czynności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez „fikcyjne” (pozorne) zawarcie umowy, czyli takie, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. W takich sytuacjach dochodzi do zgłoszenia do ubezpieczenia osoby, która nie może być uznana za podmiot ubezpieczenia, ponieważ nie świadczy pracy i przez to nie można jej przypisać cech „zatrudnionego pracownika”, skoro nie są wykonywane obowiązki i prawa płynące z umowy o pracę (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17.12.1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275, z 16.03.1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368 oraz z 28.02.2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496).

Ponieważ między ubezpieczoną i zainteresowanym nie doszło do nawiązania stosunku pracy to tym samym nie istnieje podstawa do objęcia ubezpieczonej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym.

Reasumując, Sąd Okręgowy nie naruszył zarzucanych w apelacji norm prawa materialnego (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 83 § 1 k.c.) oraz zasad postępowania (w tym art. 233 § 1 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.